

Oświadczenie OZZL w sprawie podpisania porozumienia między PZ a MZ

2015-01-13

Źródło OZZL

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy z zadowoleniem przyjął podpisanie porozumienia między Ministrem Zdrowia a Porozumieniem Zielonogórskim w dniu 7 stycznia br. Główną zaletą tego porozumienia jest umożliwienie otwarcia gabinetów przez lekarzy rodzinnych, co nie było możliwe wcześniej wskutek uporu ministra...

Bydgoszcz, dnia 13 stycznia 2015 r.

Oświadczenie ZK OZZL w sprawie podpisania porozumienia między PZ a MZ

Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy z zadowoleniem przyjął podpisanie porozumienia między Ministrem Zdrowia a Porozumieniem Zielonogórskim w dniu 7 stycznia br. Główną zaletą tego porozumienia jest umożliwienie otwarcia gabinetów przez lekarzy rodzinnych, co nie było możliwe wcześniej wskutek uporu ministra.

Nadal jednak główne problemy będące podstawą konfliktu nie zostały rozwiązane: lekarze POZ (podobnie jak i pozostali lekarze w publicznej ochronie zdrowia) będą obciążeni zbędną biurokracją; czas przeznaczony dla pacjentów będzie drastycznie ograniczony; zbyt małe środki przeznaczone na diagnostykę będą zmuszały lekarzy do reglamentacji badań. Nie zlikwidowano podstawowej przyczyny kolejek do leczenia, jaką jest ogromny deficyt środków publicznych przeznaczanych na leczenie w stosunku do deklarowanego zakresu świadczeń gwarantowanych. Nie podjęto też działań zmierzających do zwiększenia ilości lekarzy w Polsce.

Przebieg konfliktu pokazał, że w systemie publicznej ochrony zdrowia w naszym kraju nie ma mechanizmów pozwalających na normalne „pokojowe”, merytoryczne negocjacje, które prowadziłyby do uzgodnień między publicznym płatnikiem (NFZ i Ministrem Zdrowia) a tzw. świadczeniodawcami. Minister Zdrowia podejmuje rozmowy tylko pod presją wielkiego niepokoju społecznego, ryzykując nawet bezpieczeństwem chorych, przy czym ograniczenie wydatków na leczenie jest dla niego bezwzględnie priorytetem, ważniejszym niż odpowiednia jakość świadczeń zdrowotnych. Jest rzeczą symptomatyczną, że warunki kontraktów między NFZ a szpitalami albo między NFZ a poradniami specjalistycznymi nie podlegają w ogóle jakimkolwiek negocjacjom, a są – po prostu – dyktowane przez Fundusz. Wynika to z braku silnej i niezależnej organizacji tych świadczeniodawców. Stąd – zapewne – taka determinacja Ministra Zdrowia aby rozbić Porozumienie Zielonogórskie, a przynajmniej zohydzić tę organizację w oczach społeczeństwa i samych lekarzy. OZZL z ubolewaniem stwierdza, że minister zdrowia, w dążeniu do tego celu przekroczył również - jako lekarz - granice wyznaczone przez Kodeks Etyki Lekarskiej, podważając wielokrotnie w swoich publicznych wypowiedziach zaufanie do zawodu lekarza i stwarzając – poprzez swoje działania – zagrożenie dla bezpieczeństwa chorych.

Wobec powyższego ZK OZZL na swoim najbliższym posiedzeniu w dniu 16 stycznia br. zdecyduje czy skieruje do Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Izby Lekarskiej w Szczecinie odpowiedni wniosek o ukaranie lekarza Bartosza Arłukowicza za działania sprzeczne z Kodeksem Etyki Lekarskiej. ZK OZZL podejmie również decyzję w sprawie strajku albo innej akcji protestacyjnej aby doprowadzić do wprowadzenia takich rozwiązań, które umożliwiłyby pacjentom korzystanie z pomocy lekarskiej o odpowiedniej jakości, a lekarzom zapewniłyby bezpieczne warunki pracy.

Zarząd Krajowy OZZL